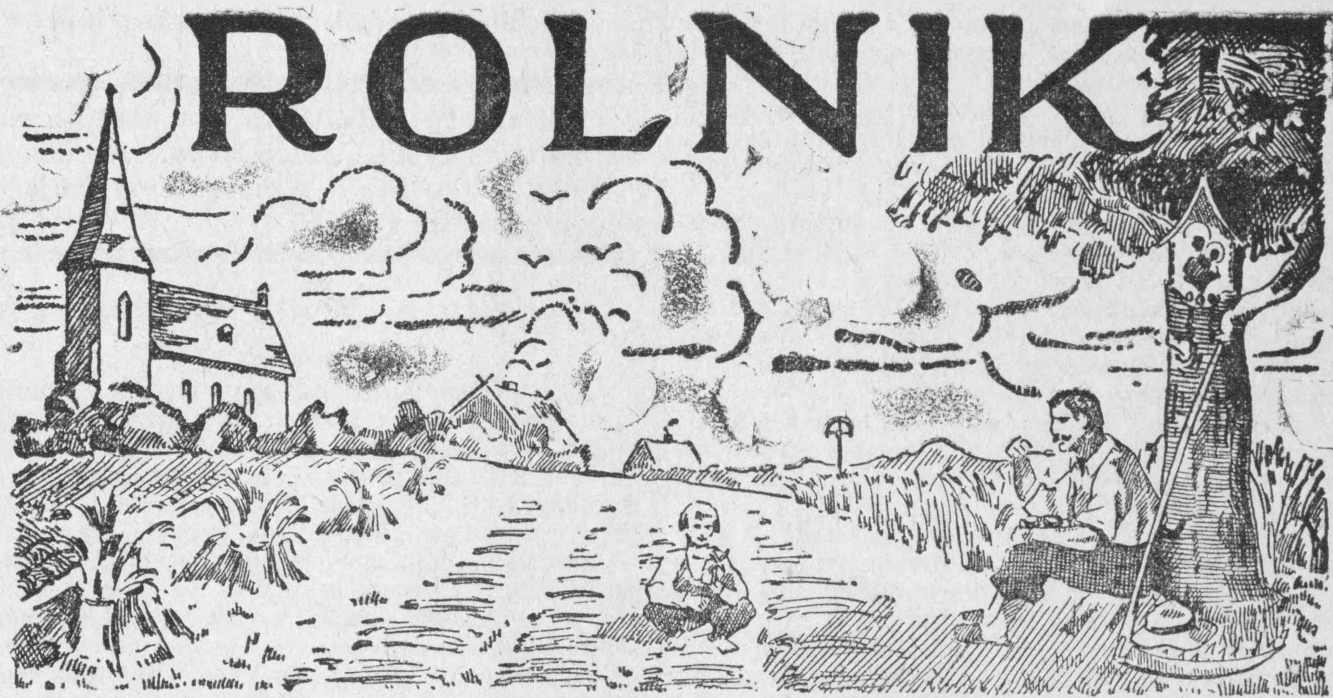


ROLNIK



Bezpłatny dodatek do „Drwęcy“.

Rok IV.

Nowemiasto, dnia 25 września 1930.

Nr. 38

O kopaniu ziemniaków.

Przy kopaniu ziemniaków odróżniamy kilka sposobów. — Wydajność ich przy normalnym plonie ziemniaków obliczyć można w przybliżeniu, jak następuje:

	Wydajność na osobę i na godzinę arów przy pracy na dniówkę	Wydajność przy pracy akordowej
1. Kopanie grupowe (1 osoba kopie działkę, 2 os. zbierają)	0,35	—
2. Kopanie zwykłe (każdy kopie samodzielnie)	0,42	0,55—1,04
3. Zbieranie za maszyną kartoflarką (kopaczką)	0,88	1,35

Widzimy zatem wahańa bardzo znaczne. Zaobserwować można, że wydajność pierwszego sposobu kopania grupowego jest bardzo nieekonomiczna; — sposób ten zatem spotykamy tylko w małych gospodarstwach, gdzie np. dla podziału pracy silny mężczyzna wykonuje robotę kopania działką — a małe dzieci — zbyt słabe jeszcze do kopania — zbierają za nim ziemniaki.

Przy drugim sposobie, najpowszechniej praktykowanym, widzimy także znaczne wahańa — spowodowane różnymi okolicznościami (wysokość plonu, wielkość łętów, zwilżość gleby, pogoda). Ze statystyki wynika — że w optymalnych warunkach można dojść do wydajności 1,04 a na osobę = godzinę, tj. prawie do wydajności akordowego zbierania za maszyną kopaczką. Zatem w mniejszych gospodarstwach, w których maszyna kopaczka byłaby niedość wyzyskana — lepiej będzie kartoflarkę nie kupować — a raczej przez odpowiednie wynagrodzenie akordowe podwoić wydajność ręcznego kopania.

Przy trzecim maszynowym sposobie kopania występuje również wyraźne podwyższenie wydajności pracy wskutek płacy akordowej.

Dotychczasowe modele kartoflerek są jednak jeszcze niedość udoskonalone — tak, że nie można ich użyć bezwzględnie polecać.

Największą przeszkodą w pracy kartoflarki są zielone duże łęty. Utrudniają one pracę i zamykają często maszynę (obniżka wydajności pracy do 0,60 ara na osobę — godzinę). Zatem przy niedojrzałych i wybijanych łętach lepiej kartoflarkę nie używać — a kopać ręcznie.

Dalej wymaga kartoflarka dokładnego nastawienia na głębokość kopania; — inaczej zostawia ziemniaki nietknięte w ziemi — lub też przecina lemieszem kłęby w połowie.

Szybkość jazdy należy także dokładnie regulować — aby aparat maszynowy czysto i sprawnie pracował i ziemniaków już wykopanych ziemią nie przyrzucił.

Zależnie od modelu kartoflarki, ciężkości gleby, wysokości łętów i siły pociągowej koni potrzeba zazwyczaj od dwu do czterech koni do ciągnięcia kopaczki.

Wobec ogólnej tendencji zmechanizowania rolnictwa spotykamy także kopaczki traktorowe. Przy nich jednak rozstawienie radła wynosi 80 centymetrów.

Dalszym brakiem technicznym u kartoflerek jest niemożność pracowania na zapas. Każdy wykopany rząd musi być najprzód wyzbitany — aby ziemia wyrzucana przy kopaniu następnego rzędu nie przyrzuciła poprzednio wykopanych ziemniaków.

Próby układania wykopanych ziemniaków w jednym rzędzie i skonstruowania modelu kartoflarki, pracującej na zapas, jeszcze nie są definitywnie ukończone. Póki to nie nastąpi — pozostaje wartość kartoflarki półowieczną.

Dla jednego zatrudnionego zaprzęgu kartoflarki potrzeba 14 zbieraczy; — przy szybkim tempie jazdy, n. p. w cztery konie, można nawet 30—40 ludzi przy jednej kartoflarce zatrudnić.

Czytam
Siedząc
wsiadających
W chwili o
praktyki
Czesława
Nowakowski
Fu odp
diabła. Oc
przy ul. S
znany jest
który okolo
niami oku
obrzęd.

Wpro
W., należa
Do ceremo
tydzień pr
wanie pe
zabieg te
nerwoweg
oficjalnie,
wpływowi
czas czar
W dzi
do małego
i włożyć
na twarz
wejść do
wato się
ubrane w

Cate
kanap i d
nach wlas
mi obróce
olbrzymi
obrażone
na kull
trójnogi z
kadziła.
Po je
należy
na nim s
głowie
tym mlst
trzy kob
twarzy.

Przy takiej robocie trzeba mieć drugą maszynę w rezerwie — do której zaprzęga się konie w razie ewentualnego zepsucia się maszyny. Ponadto powinni robotnicy mieć zawsze ze sobą dziabki na pola — aby natychmiast rozpocząć ręczne kopanie w razie wystąpienia długotrwałego defektu w maszynie.

Odległość jednego robotnika, zbierającego ziemniaki od drugiego, wynosi od 5 do 30 i więcej metrów, zależnie od ilości zatrudnionych ludzi, wysokości plonu, szybkości jazdy itd. Zadanem dozorczy roboty jest odpowiednio obliczenie tych odległości. Naogół krótsze pasma przy szybkim tempie jazdy są korzystniejsze.

Przy równej jeździe i dobrym funkcjonowaniu maszyny w polu o suchych lętach i glebie nie zbyt mokrej — może być wydajność maszynowego kopania znacznie wyższa od ręcznego.

Maszynowe kopanie jest tam wskazane — gdzie jest brak robotników i gdzie trzeba w krótszym czasie, n. p. przed wykopkami baraków cukrowych, ukończyć żniwowanie ziemniaków. W gospodarstwach włościańskich kartoflarka ułatwia pracę członkom rodziny, pracującym nad żniwem ziemniaków.

Kartoflarka rozpowszechniła się bardzo we większych gospodarstwach w Niemczech, — gdzie przy ogólnym braku robotników rolnych nie ma dosyć ludzi do pracy dziabką kartoflaną. Zatem prace dziabki wykonuje kopaczka — a wszystkie ręce pozostają wolne do zbierania kłębów.

Wspomnieć jeszcze wypada o użytkowaniu lętów ziemniaczanych jako paszy. Jest to problem bardzo ważny — zwłaszcza dla gospodarstw na płaszczystej glebie, gdzie baraków zwykle mało i często brak paszy występuje.

W takich warunkach zaleca się skrzętne i staranne zbieranie lętów.

Bydło i owce można stosunkowo łatwo przyzwyczaić do spożywania lętów ziemniaczanych.

Wśród praktyków spotykamy zwolenników opasania lętów na zielono — inni znów twierdzą, że nadwładne lęty są chętniej przez bydło jadane, — dalej mamy zwolenników spasanania lętów zakiszonych.

Zależnie od odmiany ziemniaka, gleby, wynawożenia (zwłaszcza azotowego i potasowego) oraz przebiegu pogody zapatrywanie każdego z nich może mieć słuszną rację.

Przestrzegać jednak należy przed zbyt wczesnym usuwaniem lętów, — ze względu na niebezpieczeństwo obniżenia i pogorszenia plonu.

Lęty bowiem wraz z liśćmi służą ziemniakowi do asymilacji dwutlenku węgla z powietrza. Przedwczesne usunięcie lętów przerywa zatem proces asymilacji — a tem samem unemożliwia osadzanie w kłębach skrobi, która jest najważniejszym składnikiem w plonie ziemniaka.

Ogólnie przyjętą jest zasada (o ile pora jesienia nie jest już za późna) — że kopanie ziemniaków należy rozpocząć, — gdy dwie trzecie lętów już zwłędło — a naskórek z bulwy jest dostatecznie gruby, — nie usuwający się pod naciskiem palca.

Wczesne kopane ziemniaki są zbyt wodniste i gorzej się przechowują. Dlatego należy je kopować w cienkiej warstwie i szybko użyć względnie sprzedać.

Przy większym obszarze uprawy ziemniaków należy mieć 3 odmiany — mianowicie wczesną, średniowczesną i późną. W ten sposób ułatwiamy sobie równomiernie podział pracy we wykopkach i żniwujemy tylko dojrzałe kłęby.

Naogół późne odmiany dają wyższy plon i wyższy procent skrobi.

Rolnicy! Zgłaszajcie do ubezpieczenia od ognia budynki, ziemiopłody, ruchomości rolne, domowe itp. Wnioski przyjmuje Sekretariat Pow. P. T. R.

O opłatach stemplowych.

(Ciąg dalszy.)

Jak wspominałem podlegają piśmie, stwierdzające sprzedaż rzeczy nieruchomości opłacie stemplowej w wysokości 4 proc. od wartości nieruchomości.

Jeżeli jednak pismo stwierdza sprzedaż niewydzielonej (idealnej części) nieruchomości, nabytej przez sprzedawcę drogą dziedziczenia zapisu lub darowizny osobie, mającej udział w tej nieruchomości z tych samych tytułów, to opłata wynosi 0,5 proc. Takiej samej opłacie podlega pismo, stwierdzające oddanie na własność nieruchomości celem spłacenia długu pieniężnego z tytułu zapisu lub z tytułu obowiązku przyjętego w akcie darowizny przez obdarowanego.

Przykład:

Do pewnego spadku, stanowiącego gospodarstwo rolne, ma prawo kilka osób i to z równych tytułów. Jedną z tych osób za zgodą drugiej nabywa część spadku względnie darowizny tej osoby za pewną sumę. W tym wypadku mimo, że jak wspominałem nabyła osoba pierwsza część nieruchomości gruntowej, to jednakże opłata stemplowa nie należy się w wysokości 4 proc. od wartości nabytej części nieruchomości, lecz tylko 0,5 proc.

To samo dotyczy umów o sprzedaży niewydzielonej części rzeczy ruchomej, nabytej przez sprzedawcę w ten sam sposób, jak nieruchomość gruntowa, o które powyżej mowa. Tutaj wynosi opłata stemplowa nie 1 proc. od wartości rzeczy ruchomej, lecz tylko 0,5 proc.

Zachodzić mogą wypadki, że jeden ze współwłaścicieli majątku zdanego zawiera z dalszymi współwłaścicielami tego majątku umowę w jednym piśmie z tem, że nabywa od pozostałych współwłaścicieli ich części za pewną cenę.

W tym wypadku, ze względu na to, że ona umowa została stwierdzona w jednym piśmie, opłaty nie pobiera się. Natomiast, gdy ona umowę spisano z każdym ze współwłaścicieli osobno, to wtemczas każde takie pismo podlegałoby opłacie w wysokości 0,5 proc.

Dalszy przykład:

Do pewnego majątku mają prawo z różnych tytułów osoby A. B. C. D. E. Osoba A. nabyła część osób B. C. D. za wyjątkiem prawa osoby E., która natomiast nabywa te prawa tak osoby A. jak i nabyte przez nią prawa osób B. C. D. czyli, że osoba E. nabyła $\frac{4}{5}$ części wartości majątku. W tym wypadku nabywa osoba E. tylko idealną część osoby A. z tytułu jej udziału do masy majątkowej w wysokości $\frac{1}{5}$ do ogólnej wartości majątku. Pozostała zaś część, a mianowicie $\frac{3}{5}$ czyli udziały osób B. C. D. nie nabywa osoba E. bezpośrednio od nich, lecz kupuje je od osoby A., która, jak wspominałem nabyła je od osób B. C. D.

Przypuśćmy, że cały majątek nabyty przez E. od A. B. C. D., określa się na 40.000.— zł, należy się opłata stemplowa w wysokości 0,5 proc. od części przypadającej na A. czyli od $\frac{1}{5}$. Od pozo-

stałych zaś części nabytych od B. C. D. opłata stempłowa wynosi 4 proc., gdyż jak wspominałem, nie nabyto je od bezpośrednich współspadkobierców.

Opłacie stempłowej w wysokości 1 proc. podlegają pisma, stwierdzające umowę sprzedaży lub zamiany rzeczy ruchomej, nie wyłączając dostawy oraz umowy o przelew wierzycielności i innych praw. Dalej oddanie rzeczy ruchomej na własność celem spłacenia długu, jako też zrzeczenia się prawa do rzeczy ruchomej zamian za sumę pieniężną lub za inną rzecz ruchomą.

Jeżeli ktoś oddaje komuś pewną rzecz, a odbierający rzecz ruchomą zamian za to zobowiązuje się spłacić pewne długi oddającego, to wtenczas opłata wynosi 1 proc. od wartości rzeczy ruchomej.

Jeżeli chodzi o przelew (cesję), to uważać należy nie tylko jako cesję pismo podpisane przez obie strony, lecz wystarcza, jeżeli przelewający swoją pretensję na rzecz innej osoby zawiadomi o przyjęciu przelewu, a nie, gdy dłużnik zawiadomi o przejęciu przelewu, a zatem niekoniecznie musi tutaj być zawarta odnośna umowa na piśmie, gdyż należną opłatę stempłową należy uiścić od pism, o których wspominałem.

Pisma stwierdzające umowę o dzierżawę lub najem rzeczy, przedłużenie takiej umowy albo przelew praw dzierżawy lub biorącego w najem, podlegają opłacie stempłowej w wysokości 1 proc. od wartości zobowiązań dzierżawy lub biorącego w najem.

Jeżeli zawarto umowę na piśmie o wydzierżawienie nieruchomości gruntowej, to opłata stempłowa od takiego aktu oblicza się w wysokości 1 proc. od sumy stanowiącej czynsz dzierżawny, pomnożony przez tę ilość lat, ile stosunek dzierżawny trwać będzie.

(C. d. n.).

KOMUNIKATY

Kursy zawodowe dla rolników.

W ciąglej trosce o rozwój i potrzeby spółdzielczości na Pomorzu, pragnąc wychować zastęp przyszłych kierowników różnego rodzaju spółdzielni, fachowych i przygotowanych do swojego zawodu — Pomorska Izba Rolnicza wraz ze Związkiem Rewizyjnym Spółdzielni Rolniczych w Toruniu organizują w najbliższej przyszłości kilka kursów. I tak w listopadzie b. r. odbędą się dwa kursy:

1. mleczarski dla kierowników mleczarni;
2. rachunkowo-kasowy dla kierowników Kas Stefczyka.

W styczniu 1931 r. organizatorzy projektują również dwa kursy:

1. dla urzędników, względnie kierowników spółdzielni zbytu trzody chlewnej;
2. kierowników spółdzielni zbytu drobiu i jaj.

Pierwsze kursy przewidziane są dla szerokiego ogółu, dwa ostatnie zaś przede wszystkim dla kandydatów, mających już przygotowanie fachowe, dla których kursy powyższe będą tylko praktycznym uzupełnieniem.

Termin rozpoczęcia kursów, czas trwania oraz warunki przyjęcia będą ogłoszone w swoim czasie.

Bliższych informacji udzieli Pomorska Izba Rolnicza Wydział Ekonomiczny, Toruń, ul. Sienkiewicza 40 i Związek Rewizyjny Spółdzielni Rolniczych Toruń, ul. Prosta 20.

V. Pomorska Wystawa Drobiu, Gołębi, Królików, Psów i Zwierząt Futerkowych w Toruniu.

Pomorska Izba Rolnicza — wzorem lat ubiegłych — przystępuje do zorganizowania V. Pomorskiej Wystawy Drobiu, Gołębi, Królików, Psów i Zwierząt Futerkowych oraz eksponatów związanych z przemysłem i handlem z tej dziedziny, mającej się odbyć w Toruniu w czasie od 8 do 12 listopada rb.

Hodowcy, jak i Hodowców Drobiu z wszystkich dzielnic Polski prosimy o łaskawe przygotowanie materiału i o liczne obesłanie wspomnianej Wystawy, która powinna być nie tylko popisem i źródłem zbytu okazów nadesłanych, lecz także — w porównaniu do lat ubiegłych — świadectwem naszych wysiłków i dorobku w tej gałęzi oraz zorientowaniem się co do jakości posiadanego materiału w kraju przez poszczególnych hodowców, czego nam brak i jak te braki usunąć najkorzystaliej dla naszej hodowli.

Z wystawą będzie połączona i sprzedaż drobiu, gdyż chcemy dać możliwość zwiedzającej publiczności nabycie odpowiednich okazów drobiu, gołębi, królików, psów i zwierząt futerkowych, z drugiej zaś strony umożliwić hodowcom sprzedaż nadmiaru przychówku.

Oprócz żywych eksponatów przewidziany jest bogaty dział nowoczesnych środków pomocniczych i naukowych w hodowli.

Za wyróżnione okazy będą wydawane nagrody wartościowe, pieniężne oraz dyplomy, medale złote, srebrne, brązowe, listy pochwalne i t. p.

Ponieważ Pomorskie Wystawy Drobiu, urządzone corocznie w Toruniu cieszą się wśród hodowców nie tylko Pomorza, lecz i z innych dzielnic Polski niebywałym zainteresowaniem, mając wyrobioną opinię pod względem organizacyjnym i hodowlanym, nie wątpimy ani na chwilę, że Wystawa zostanie należycie obesłana i że będą na niej reprezentowane wszystkie wybitniejsze hodowle w Polsce.

Do dnia 1 października rb. wszyscy znani Komitetowi Hodowcy otrzymają deklarację i warunki Wystawy, o ileby który z Hodowców do tego czasu nie otrzymał zgłoszenia, proszony jest zwrócić się do Komitetu Wystawy w Toruniu ul. Sienkiewicza 40 (gmach Pomorskiej Izby Rolniczej), a niezwłocznie je otrzymać.

Komitet.

Wskazówki i rady praktyczne.

Na końcu września trzeba przesadzić okwitłe rośliny kierzaste, aby fliance mogły się wzmocnić jeszcze przed nadejściem zimy. Tak samo i rośliny cebulowe, np. lilje i t. p., bo jeżeli są przesadzone na wiosnę, to latem nie kwitną.

Na polów linoń,

żyjących w szlamistych i wolno płynących wodach nadaje się najlepiej początek jesieni. Leniwe te ryby zbierają tylko żer, leżący na ziemi, dlatego zahaczyć na wędkę glizdy lub kawałki kartofli. Deszczowe powletrze sprzyja bardzo łowieniu linoń. Skoro lina uchwyci robaka lub kartofel, trzeba mu pozwolić popłynąć jeszcze kawałek dalej, dopóki nie połknie, potem dopiero wyciągnąć go. Jest to smaczna i w jesieni tłusta ryba, niektórzy uważają lina za prawdziwy przysmak.

Przy wymłacaniu jęczmienia,

przeznaczonego na wyrób piwa, należy zważać na to, aby ziarnka nie były rozbijane cepami, ponieważ ziarnka zmiędlone pleśniąją prędko i zarażają ziarnka zdrowe. Najgłówniejsze zaś to, że taki jęczmień ma o wiele mniej wartości i piwowarzy niższe płać ceny.

Miakki, suchy plasek

nadaje się wybornie do przechowania owocu. Zasypuje się nim owoc całkowicie, tak jak cebule: hlacyntów, tulipanów itd. Jabłka i gruszki, przechowane w plasku, zachowują się aż do wiosny, jak świeże.

Dojrzałe winogrona można przechować na gałązkach w następujący sposób: Tuż koło kilku latorośli wianych wykopać dosyć głęboki dół i zerwać z gałązek liście. Potem nagiąć gałązkę z gronem tak, aby grono wisiało w dole i przymocować ją. Jedno grono nie powinno dotykać drugiego. W końcu przykryć dół deskami w formie dachu i nałożyć na to ziemi, która nie przepuszcza ani powietrza ani mrozu. Winogrona przechowane w ten sposób przechowują się aż do wiosny.

Drugi siew sałaty zimowej.

W końcu września zasłać po raz drugi sałatę zimową. Flance pierwszego zasiewu wyrastają zwykle w ciepłym powietrzu zanadto, dlatego używa się flancy drugiego wysiewu.

Mocne, bujne flance można bardzo łatwo przelimonować. W połowie października wysadzić je na słoneczne zagony i przykryć później gałązkami jodłowymi lub świerkowymi, tak, aby serduszko nie zmarzło. Na początku wiosny odrzucić gałązki, flancek przycisnąć zagony opleć i mierzwic.

Jak powinno się moczyć len

Ponieważ z wielu względów moczenie lnu i konopi nie jest w stojącej wodzie korzystne, używać należy innego sposobu.

Przed moczeniem len i konopie dobrze osuszyć, obrać z liści, gdyż przez skórki ściągniętą ma woda lepszy dostęp, to też moczenie szybciej postępuje.

Przy młynówkach, stawach itp. urządzić sztuczne zbiorniki tak na wodę do moczenia, jak i zbiornik do wypłukanej wody, by studzien i rzek nie zanieczyszczać. Spad wody cienkimi strugami w wysokość 1—2 m. sprowadzić na drewnianą kratę, na której rozścielają len lub konopie i puszczają wodę przez 10—12 dni, co godzinę, przy czym każdorazowo puszczają jej tyle, aż przechodząca przez kratę woda jest czysta. Len i konopie leżą potem aż przyjdzie początek nowej godziny.

Tym sposobem moczenie odbywa się szybko, przędza z lnu i konopi tak wymoczonych jest daleko mocniejsza, sprężystsza i o jedwabistym połysku, nie tak surowa i nie ma wcale plam, jakie zawsze prawie pozostają na przędzylau i konopi w wodzie stojącej moczonych. Czasu się też dużo zyskuje, gdyż moczenie uskutecznia się w przeciągu dni dwunastu, podczas gdy sposobem zwykłym trwać ono musi do czterech tygodni.

Plantacja tytoniu w Polsce.

Według ostatnich danych, opracowanych przez dyrekcję Monopoli Tytoniowego, w roku 1928 znajdowało się w Polsce 48 838 plantatorów tytoniu, którzy uprawiali tytuń na ogólnym obszarze 3821 ha. —

Zbiór roczny z tych plantacji wynosił 6.489.900 kg., co daje wydajność 1690 kg. z ha.; średnia wielkość plantacji wynosiła w tym roku 782 mtr. kw. W porównaniu z latami ubiegłymi uprawa tytoniu w Polsce wykazuje stały rozwój. W r. 1924 było tylko 24.107 plantatorów, w r. 1925 cyfra ta zmalała wprawdzie do 22 385, w r. jednak 1926 mieliśmy już 33.460 plantatorów, w r. 1927 nawet nieco więcej niż w następnym, bo 49 246 plantatorów. Natomiast obszar plantacji zwiększa się stale z roku na rok. W r. 1924 plantacje zajmowały 679 ha (zbiór 630.946 kg.), w r. 1925 — 861 ha (859 386 kg.), w r. 1926 — 1555 ha (2.330.424 kg.), w r. 1927 — 2889 ha (4 800.161 kg.)

ZE ZEBRAŃ KÓŁEK ROLNICZYCH.

Mroczo. Zwyczajne zebranie naszego Kółka Roln. odbyło się 10. 8. rb. w obecności 37 czł. i 3 gości. Zebranie zostało zagajone przez prezesa p. Przeczwieskiego. Sekretarz odczytał protokół, który został przyjęty. Następnie prezes wygłosił referat na temat fachowy. Omówiono dalej sprawę urządzenia stacji kopalniczej buhaja zarodowego i postanowiono go sprowadzić przez Pom. Izbę Roln. i umieścić u p. Oleńskiego. Na tem zebranie zamknięto, ścignawszy składki członkowskie od kilku nowych członków. Sekr.

Pratnica. Miesięczne zebranie tuż Kółka Rolniczego odbyło się w dniu 10. 8. rb. przy udziale 25 członków, które zagali prezes p. Jakubowski. Następnie po odczytaniu protokołu i stwierdzeniu obecności członków, wygłoszony został odczyt o uprawie roli.

Po wyczerpaniu spraw bież. zebranie zamknięto. Sekr.

Czerlin. Zebranie Kółka Roln. odbyło się 24. 8. 30. przy udziale 12 czł. Zebraniu przewodniczył p. Prezes, który po odczytaniu protokołu wygłosił wykład o sytuacji na rynkach zbożowych. W końcu po omówieniu spraw bieżących zebranie zamknięto. Sekr.

Zielkowo. Zebranie tuż Kółka Roln. w dniu 24. 8. rb. przy udziale 10 członków, zagali prezes p. Jan Wyżlic. Po omówieniu kilku spraw, dot. rolnictwa, zabrał głos obecny na zebraniu p. dyr. Pleszczoeh, który w wyczerpującym referacie pouczal członków, jakie gatunki zboża mają siać. Mówił również o hodowli trzody chlewnej i kur, dalej ubolewał na tem, że rolnicy, mając tak dogodną okazję, nie posyłają synów do szkoły Roln., a przecie młodzież, to nadzieja lepszej przyszłości. Sekr.

Ciche. Miesięczne zebranie Kółka Roln. odbyło się 31-go 8. rb. pod przewodnictwem prezesa p. Krzyżkowskiego przy udziale 15 czł. Uchwalono, aby PTR., za pośrednictwem Pow. Biura zwrócić się do Kuratorium w Toruniu z prośbą, aby dzieciom szkolnym udzielono chociaż tylko 14-dniowy urlop na kopanie, gdyż dzieci, zwłaszcza w tych trudnych czasach, są bardzo potrzebne. Pożatem zapisano jeszcze superfosfat. Następne zebranie odbędzie się 28 bm. o godz. 17 ej.

Kazanów. Miesięczne zebranie Kółka Roln. 23. 8. 30. w obec. 22 czł. zagali p. Prezes. Po odczytaniu sprawozdania wygłosił p. Sekretarz wykład o oryginalnym siewie.

Po omówieniu wielu innych spraw zebranie zamknięto. Sekretarz.

Świniarce. Plenarne zebranie Kółka Roln. odbyło się 10. 8. 30 przy udziale 16 członków. Po zagajeniu zebrania przez Prezesa i odczytaniu protokołu przez p. Sekretarza wygłoszono wykład o ziarnie siewnem. Postanowiono sprowadzić ziarno siewne, sól bydlęcą i buhaja zarodowego. Na tem zebranie zamknięto. Sekr.

ZEBRANIA KÓŁEK ROLNICZYCH

odbędą się w dniu 28 września 1930 r.

Ostaszewo o godzinie 14 tej.
Radomno „ 16 tej.
Ciche „ 17 tej.